

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania B. O.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi
Regionalnemu w Łodzi
o emeryturę rolniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 10 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 856/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 856/22, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację odwołującego się B. O. od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 10 maja 2022 r., sygn. akt V U 952/21, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w Łodzi z 30 września 2021 r.

Decyzją z 30 września 2021 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddział Regionalny w Łodzi odmówił B. O. prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że ubezpieczony osiągnął wymagany wiek emerytalny, jednak nie wykazał wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w wymiarze 25 lat, albowiem legitymuje się on stażem pracy w rolnictwie wynoszącym 22 lata i 6 miesięcy. Organ nie zaliczył

wnioskodawcy do wymaganego stażu w rolnictwie okresu pracy jako domownika w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 września 1971 r. do 21 lipca 1974 r., ponieważ w tym okresie skarżący podlegał ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia. Ponadto z uwagi na to, że wnioskodawca urodził się 1 marca 1955 r., a zatem po 31 grudnia 1948 r., nie zaliczono mu okresów odbywania służby wojskowej, zatrudnienia, prowadzenia działalności gospodarczej oraz okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych, od których zależy prawo do emerytury - zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 266 ze zm.).

W odwołaniu od tej decyzji B. O. wniósł o jej zmianę i zaliczenie do stażu ubezpieczenia emerytalno-rentowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania w całości.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 10 maja 2022 r., sygn. akt V U 952/21 oddalił odwołanie B. O..

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników; art. 20 ust. 1-3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1983 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.).

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonując oceny zebranego materiału nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a poczynione przez ten Sąd ustalenia zostały wyczerpująco uzasadnione. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy wskazał, że nie dopatrywał się w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie materiału dowodowego uchybień, które by uzasadniały kwestionowanie prawidłowości rozumowania i wnioskowania tegoż Sądu. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji jasno i logicznie przedstawił proces tok podejmowania ustaleń faktycznych, a co do każdej ustalonej okoliczności wskazał, na jakiej podstawie ją

oparł (z jakich dowodów ona wynika). W tej sytuacji trudno uznać za uprawnione twierdzenia o dowolnej lub wadliwej ocenie zebranego materiału przez ten Sąd. Sąd Okręgowy odmawiając wiary zeznaniom ubezpieczonego i zeznaniom R. B. wyjaśnił, z jakich przyczyn tak te zeznania ocenił. Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu *a quo*, iż wobec odmiennych informacji wynikających ze świadectwa pracy B. O. wydanego przez POM w P. oraz legitymacji ubezpieczeniowej, a także zeznań A. L., spornego okresu nie można zaliczyć B. O. do stażu ubezpieczeniowego. Z dokumentów, których wiarygodności skutecznie nie podważono, wynika, że B. O. podlegał w spornym okresie ubezpieczeniu ze stosunku pracy. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że ta okoliczność dotycząca okresu sprzed 1 stycznia 1983 r. stoi na przeszkodzie możliwości zaliczenia odwołującemu się do stażu okresu od 1 września 1971 r. do 22 lipca 1974 r. Niemniej istotne są w tym przypadku zeznania siostry ubezpieczonego. A. L. zeznała, że w spornym okresie B. O. pomagał w gospodarstwie rolnym ich rodziców, ale sama wskazała, że w okresie zimowym pomoc ta była w wymiarze około dwóch godzin dziennie, a od wiosny do jesieni nieco więcej. Sąd pierwszej instancji zasadnie ocenił te zeznania jako wiarygodne, wszak zostały złożone swobodnie i przez siostrę wnioskodawcy, osobę, która najlepiej wiedziała, jak wyglądała praca w przedmiotowym gospodarstwie, a jednocześnie nie była stroną postępowania. Nie znajduje zatem aprobaty Sądu Apelacyjnego twierdzenie o uchybieniach w ocenie materiału dowodowego, gdy Sąd Okręgowy oparł się na precyzyjnie wskazanych dowodach, z których okoliczności dla sprawy istotne jasno wynikały.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że nie jest dowolne ustalenie, iż w okresie spornym B. O. jedynie pomagał w gospodarstwie rolnym, gdyż dzieci rolników zwyczajowo taką pomoc rodzicom świadczyły, jednak nie była to stała praca, bowiem w tym czasie wnioskodawca pracował jako pracownik młodociany i otrzymywał wynagrodzenie, a nadto uczęszczał do szkoły zawodowej dla pracujących (uczeń w POM w P.). W ustalonym stanie faktycznym niewątpliwie jest, że w spornym okresie ubezpieczony był zatrudniony pracowniczo w POM w P. i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym przedmiocie są przekonujące i oparte na zebranych dowodach. Stwierdzenie Sądu

pierwszej instancji, co do niewykonywania stałej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wynika też z ustaleń co do odległości miejsca zamieszkania ubezpieczonego od miejsca wykonywania pracy (przyuczania do zawodu) i tego, jak ubezpieczony do miejsca pracy i nauki dojeżdżał. Jego zeznania nie były wiarygodne w części, w której twierdził, że w gospodarstwie pomagał również rano, gdyż nie ujęła tego w zeznaniach A. L. i przeczy tym zeznaniom fakt, że rano ubezpieczony udawał się w podróż pociągiem do pracy. Opierając się na doświadczeniu życiowym nieprawdopodobne jest, by zatrudniony jako pracownik fizyczny i dojeżdżający do pracy pociągiem ubezpieczony, był w stanie po powrocie do miejsca zamieszkania pracować w gospodarstwie rolnym kilka godzin dziennie. Wynika to wprost z konieczności przygotowania się do wyjścia do pracy, czasu dojazdu do pracy i powrotu z niej oraz koniecznością wypoczynku (snu), a nadto obowiązkami wynikającymi z faktu, że w tym okresie nadal był uczniem. Ustalenie w oparciu o te powody, że odwołujący się nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym nie jest dowolne, lecz należycie uzasadnione i trafnie wywiedzione tak z zebranego materiału, jak i z doświadczenia życiowego oraz reguł logiki.

Sąd Apelacyjny ocenił, że niewątpliwie ubezpieczony świadczył pomoc rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, lecz należy tę pracę uznać za pomoc doraźną, zależną od potrzeb. Nie mogła to być jednak, z racji innych obowiązków ubezpieczonego, wynikających ze stosunku pracy i z pobierania nauki w szkole dla pracujących, praca wykonywana stale i do której wykonania pozostawałby on w stałej gotowości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2022 r., I USKP 45/21, Legalis nr 2653873). Zakwestionowanie wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia na podstawie wspartej doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem oceny dowodów nie może odnieść skutku w aspekcie art. 233 § 1 k.p.c. i wypracowanego na podstawie tego przepisu ugruntowanego orzecznictwa, które wymaga od sądów rozpoznających sprawę, by tymi właśnie kryteriami kierowały się przy ocenie materiału dowodowego. W istocie wydanie orzeczenia zgodnego ze stanowiskiem odwołującego się, na podstawie rozumowania przeczącego logice i doświadczeniu życiowemu, byłoby uchybieniem procesowym Sądowi pierwszej instancji.

Ponadto, Sąd drugiej instancji wskazał, że kwestia zaliczenia okresu od 1 września 1971 r. do 22 lipca 1974 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym stanowiła już przedmiot rozpoznania w sprawie V U 370/20 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, w której apelacja wnioskodawcy została prawomocnie oddalona wyrokiem z 13 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi szeroko wyłożył w motywach swego wyroku, że B. O. mógł, co najwyżej pomagać rodzicom w niewielkim gospodarstwie rolnym (około 3 ha), a pomoc nie jest tożsama z pracą. W przypadku pracy w gospodarstwie wymagana jest gotowość do jej wykonywania w każdym czasie, co nie było możliwe w sytuacji, gdy wnioskodawca miał obowiązki szkolne i zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy dla młodocianego. To właśnie pomoc, a nie praca, jest świadczona doraźnie, w zależności od potrzeb i czasu, jakim dysponuje osoba zamieszkująca w gospodarstwie. Ustalenia poczynione w sprawie V U 370/20 pokrywają się ze stanem faktycznym sprawy niniejszej, choć odwołujący się zaoferował w przedmiotowej sprawie szerszy materiał dowodowy, ale w żadnym razie nie dający podstawy do zmiany ustaleń w przedmiocie niewykonywania stałej pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 1 września 1971 r. do 22 lipca 1974 r.

Dodatkowo z akt ZUS wnioskodawcy wynika, że B. O. decyzją z 22 października 2022 r. nabył prawo do emerytury od 1 marca 2020 r., tj. od osiągnięcia wieku, obliczonej na podstawie art. 26 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504). We wniosku o emeryturę ubezpieczony wskazał okres 1 września 1971 r. do 22 lipca 1974 r. jako okres składkowy potwierdzony świadectwem pracy, a taki okres wpływa zarówno na kwotę składek, jak i na wysokość kapitału początkowego. Podzielając pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w motywach wyroku z 7 grudnia 2021 r. w sprawie III USKP 91/21 (OSNP 2023 nr 1, poz. 10), iż przepis art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi samodzielną normę prawną określającą wyodrębniony okres, polegający na prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez osobę zdolną ze względu na wiek do rzeczywistego wykonywania stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym, która w rozumieniu tego przepisu nie jest uwarunkowana dodatkowymi wymaganiami, co oznacza, że okres prowadzenia

gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16. roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 r. podlega zaliczeniu do okresu ubezpieczenia wymaganego do nabycia prawa do emerytury rolniczej, choćby w tym okresie rolnik równocześnie był zatrudniony na podstawie stosunku pracy – Sąd drugiej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do zaliczenia wnioskodawcy spornego okresu do stażu rolniczego. Choć nie zachodzi tu wyłączenie przewidziane w art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż wnioskodawca ma ten okres zaliczony „do wysokości” a nie „do prawa” do emerytury z systemu powszechnego (prawo do emerytury w systemie zdefiniowanej składki nie zależy od stażu), to uwzględnieniu spornego okresu do ubezpieczenia społecznego rolników sprzeciwia się niemożność uznania pomocy w gospodarstwie rolnym rodziców za pracę w tym gospodarstwie - w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - z przyczyn omówionych wyżej.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, w ustalonym stanie faktycznym nie jest zasadne kwestionowanie w apelacji przyjętego przez Sąd pierwszej instancji rozumienia przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - jej art. 19 i art. 20. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, w oparciu o treść obowiązujących przepisów, dlaczego w przypadku ubezpieczonego nie jest możliwe zaliczenie mu do stażu wnioskowanego okresu na poczet emerytury rolniczej – słusznie powołując się na art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy. W przepisie tym wskazano wprost, że zaliczeniu podlega okres prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. Bezspornie ubezpieczony w tym czasie gospodarstwa rolnego nie prowadził. Okresu tego nie można również uznać za pracę w gospodarstwie rolnym. Sąd Okręgowy przepisy prawa materialnego, objęte zarzutami apelacji, powołał zasadnie i prawidłowo je zinterpretował.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, co wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w wyroku z 9 marca 2022 r. (sygn. akt: III USKP 152/21, LEX nr 341005) wyraził pogląd, iż uwzględnienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-tego roku życia jest możliwe wówczas, gdy była ona rzeczywiście wykonywana oraz miała stały charakter i była niezbędna dla funkcjonowania gospodarstwa, co oznacza, że nie musi być, jak w przypadku pracy, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s., wykonywana w wymiarze co najmniej połowy etatu, to jest przez nie mniej niż 4 godziny (por. art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy). W oparciu o to orzeczenie, w podobnych stanach faktycznych zapadają rozstrzygnięcia korzystne dla ubezpieczonych, przyznające prawo do emerytury rolniczej w sytuacji, gdy praca w gospodarstwie miała charakter stały, była niezbędna dla funkcjonowania gospodarstwa, ale wykonywana przez osoby uczące się bądź zatrudnione poza rolnictwem (por. wyrok SO w Warszawie z 9 lutego 2023 r., VII U 1003/22, LEX nr 3504246).

Biorąc pod uwagę powyższe, zaskarżone orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum*, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury rolniczej. W zaistniałej sytuacji, wyrok Sądu apelacyjnego jest rażąco niesprawiedliwy, a utrzymanie go w mocy narusza dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty

świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przywołany wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r. (III USKP 152/21, LEX nr 341005) nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem, jak wyraźnie wynika z jego treści, uwzględnienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym po

ukończeniu 16-tego roku życia jest możliwe w sytuacji, gdy w sprawie poczynione zostaną ustalenia, zgodnie z którymi praca ta była rzeczywiście wykonywana oraz miała stały charakter i była niezbędna dla funkcjonowania gospodarstwa. Natomiast z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti* w niniejszej sprawie wynika, że odwołujący się faktycznie świadczył pewną pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców, jednak w żadnym wypadku nie można stwierdzić, że miała ona stały charakter oraz była niezbędna do funkcjonowania gospodarstwa. Sąd drugiej instancji wyraźnie wskazał dowody, które przemawiały za uznaniem, że odwołujący się świadczył jedynie niewielką pomoc w gospodarstwie, w niewielkim wymiarze, możliwym do pogodzenia z jego obowiązkami pracowniczymi i związanymi z edukacją. Jakkolwiek pomoc odwołującego się była zatem cenna dla jego rodziców, to jednak nie sposób uznać, że była ona świadczona stale i była niezbędna.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

[ms]